

Zebranie w Berlinie z okazji 59 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta

W BERLINIE odbyło się zebranie z okazji 59 rocznicy urodzin Prezydenta RP Bolesława Bieruta. Przemówienie odczytał szef Urzędu Informacji NRD prof. Gerhard Eisler.

„Naród niemiecki — powiedział m. in. mowa — powinien w dniu rocznicy urodzin Prezydenta Polski Ludowej uświadomić sobie szczególnie jasno, że przyjaźń polsko-niemiecka jest sprawą, od której zależy byt narodu niemieckiego”.

Liczne zgromadzenie uczestnicy zebrania, ze wszystkich sektorów Berlina przyjęli oświadczenie prof. Eislera długo niemiłymi oklaskami, wznosząc okrzyki na cześć Prezydenta Bolesława Bieruta.

Na zaproszenie mas pracujących Austrii SFZZ przenosi swą siedzibę do Wiednia

BIURO wykonawcze Światowej Federacji Związków Zawodowych w związku z sytuacją, jaka się wytworzyła w wyniku faszystowskiego zarządzenia zakazującego, by siedziba SFZZ był nadal Paryż, upoważniło sekretariat SFZZ do obrania nowej siedziby.

Po otrzymaniu licznych depesz i listów z propozycjami, sekretariat SFZZ, postanowił przyjąć propozycje austriackich mas pracujących i ogłosił za stałą siedzibę Wiednia. Normalna praca Federacji w Wiedniu będzie zapewniona ze względu na położenie geograficzne tego miasta.

SFZZ wyraża ludności pracującej Austrii, a zwłaszcza Wiednia gorące podziękowanie za uczucia proletariackiego internacjonalizmu i międzynarodowej solidarności robotniczej, jakich dała ona dowód.



Foto: CAF

Milion ton ryżu dla Indii zaofiarowały Chiny Ludowe

Pekin 20.4.

Agencja Chin donosi z Delhi, że centralny rząd ludowy Chińskiej Republiki Ludowej zaofiarował Indiom dostawę miliona ton ryżu.

Ludność całych Indii — jak stwierdza agencja, wita tę ofertę, jako wymowny objaw woli, współpracy między narodami obu wielkich krajów azjatyckich.

W artykule „Przyjazny sąsiad” dziennik „Naubharat” podkreśla olbrzymi kontrast między szczyrą pomocą Chin, a rozreklamowanymi manewrami Stanów Zjednoczonych, które za dostawę zboża zażądały poniżających dla narodu hinduskiego warunków.

NA STR. 2-EJ ZAMIESZCILIŚMY KUPON UPRAWNIAJĄCY DO ZNIŻKI W DOMACH WYPOCZYNKOWYCH „ORBISU”

SŁOWO POLSKIE



Rok VI. Nr 108 (1604).
Wydanie A

Piątek, dnia 20 kwietnia 1951 r.

Dziś 4 strony
Cena 15 groszy

Gwałcąc zasady prawa międzynarodowego Rząd USA uniemożliwił ms „Batory” kursowanie na linii Gdynia-N. York

Nota protestacyjna Rządu R. P. z powodu dyskryminacji i szikan stosowanych przez władze amerykańskie wobec polskiej bandery

D NIA 18 bm. Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesłało do ambasady Stanów Zjednoczonych A. P. w Warszawie notę, w której wyraża ostry protest przeciw szyskanom i dyskryminacji stosowanym przez władze amerykańskie wobec M/S „Batory”.



Tokarz Pafawagu, ob. Wojciechowski dla uczczenia święta 1 Maja zobowiązał się nauczyć 6 kobiet pracy na tokarce rewolwerowej.

Foto: CAF

W KONKLUZJI swojej noty rząd polski stwierdza, że rząd Stanów Zjednoczonych dopuścił się jawnego pogwałcenia wiążących zasad prawa międzynarodowego, a w szczególności zasady wolności żegluga i akcja swoją uniemożliwiła dalsze kursowanie statku „Batory” na linii Gdynia-Nowy York. W tym stanie rzeczy polska linia żegluga zmuszona jest wycofać statek „Batory” z tej linii.

Na skutek akcji Stanów Zjednoczonych rząd polski widzi się zmuszonym w obronie swoich słusnych praw do podjęcia właściwych kroków. W szczególności, rząd polski nie widzi możliwości dalszego kontynuowania działalności przedsiębiorstwa „American Seantile Line” w Polsce z siedzibą w Gdyni.

Równocześnie rząd polski zastrzega sobie prawo dochodzenia wszelkich szkód i strat, a dla linii żeglugaowej strat i utraconych zysków, które w związku z wycofaniem statku z tej linii wynikną. Rząd Stanów Zjednoczonych ponosi pełną odpowiedzialność za swą akcję dyskryminacyjną i antypokoju.

Nota wymienia długą listę szyskan i dyskryminacji stosowanych od dłuższego czasu wobec M/S „Batory” przez władze amerykańskie w porcie nowojorskim.

Ukoronowaniem tej sprzecznej z podstawowymi zasadami prawa międzynarodowego i podważającej pokojowe stosunki między narodami polityki dyskryminacji, było oficjalne oświadczenie zarządu miasta Nowy York, że Nowy York nie zgodzi się w przyszłości na zatwierdzenie umowy o korzystaniu z przystani dla M/S „Batory” z uwagi na rzekome względy bezpieczeństwa.

Praktycznym wynikiem tego stanu jest fakt, że statek „Batory” utracił możliwość korzystania z przystani, do której dotąd zawijał.

(Dalszy ciąg na str. 2-iej)

W orędziu 1 Majowym do mas pracujących świata SFZZ wzywa je do ujęcia w swe ręce sprawy pokoju

ŚWIATOWA Federacja Związków Zawodowych wwała do okazji Święta 1 Maja orędzie do mas pracujących i organizacji związkowych całego świata, w którym:

- * wzywa do wzmocnienia jedności akcji, aby zagrozić drodze nowej wojnie i zapewnić lepsze warunki pracy i życia ludziom,
- * podkreśla że w wyniku przygotowań wojennych pogarsza się sytuacja mas pracujących w krajach kolonialnych i zależnych,
- * wyraża braterską solidarność z masami pracującymi świata i wzywa do utworzenia zjednoczonego szerokiego frontu, aby realizować ich żywotne postulaty,
- * gorąco pozdrawia masy pracujące ZSRR i wszystkich krajów demokracji ludowej, robotników wszystkich krajów europejskich, krajów Azji i Oceanii, oraz wszystkie narody kolonialne i zależne walczące o niezależność narodową.

W zakończeniu SFZZ wzywa masy pracujące i organizacje związkowe wszystkich krajów do rozszerzenia walki o swe socjalne i ekonomiczne postulaty — wzywa do demaskowania i izolowania agentów imperialistycznych — rozbiłaczy ruchu robotniczego — wzywa do składania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju — wzywa do walki przeciwko remilitaryzacji Niemiec i Japonii — do ujęcia w swe ręce sprawy pokoju.

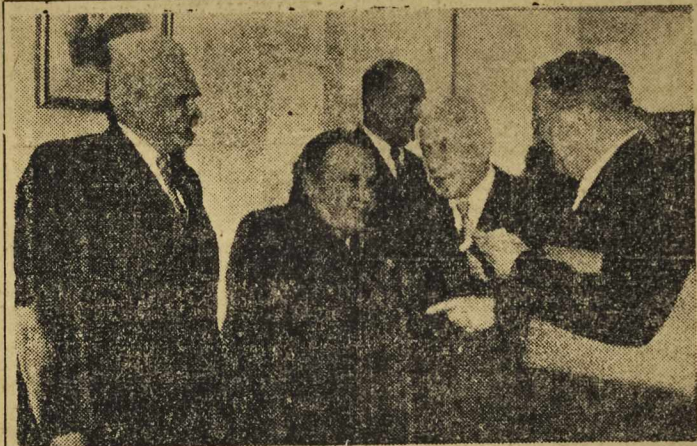
Zacięte walki na północ od 38 równoleżnika

Agencja TASS donosi z Phenianu, że na wschodnim i zachodnim odcinku frontu oddziały Armii Ludowej wraz z oddziałami ochotników chińskich kontynuowały zacięte walki z nieprzyjacielem na północ od 38 równoleżnika.

W ciągu ubiegłego tygodnia nieprzyjaciel stracił w zabitych i rannych ponad 5.200 żołnierzy i oficerów, w tej liczbie około 2.500 Amerykanów. Zniszczono 11 czołgów i 13 samochodów nieprzyjacielskich. Pomimo ogromnych strat w ludziach i sprzęcie nieprzyjacieli w dalszym ciągu posuwa się na północ.

W rejonie zachodniego wybrzeża w ostatnich dniach zestrzelono 4 samoloty nieprzyjacielskie.

Uczony wrocławski prof. L. Hirszfeld otrzymuje Państwową Nagrodę Naukową



W Pałacu Staszica w Warszawie odbyło się uroczyste wręczenie dyplomów laureatom Państwowych Nagród Naukowych za rok 1950. Na zdjęciu laureaci: prof. dr. Witold Wierzbicki, prof. dr. Teodor Marchlewski, uczony wrocławski prof. dr. Ludwik Hirszfeld i prof. dr. Czesław Kanafiecki.

Foto: CAF

Ludność stolicy składa hołd poległym Bohaterom Ghetta

W VIII rocznicę powstania w Ghetcie warszawskim ludność stolicy oddała hołd pamięci poległych bojowników żydowskich, składając wieńce u stóp pomnika Bohaterów Ghetta przy ul. Żamenhoffa.

Przy pomniku wartę honorową zaciągnęli żołnierze Wojska Polskiego.

Staraniem Zarządu Głównego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce odbył się, w godzinach wieczornych w sali przy al. Wyzwolenia uroczysty wieczór, poświęcony VIII rocznicy powstania w Ghetcie.

Uroczystość zagał prezes towarzystwa — Smolar.

Zebrani uczcili chwilą ciszy pamięć poległych Bohaterów Ghetta.

Tryliony nowych ciał niebieskich odkrył młody uczony radziecki

Moskwa 20.4.

Młody uczony radziecki dr. nauk matematyczno-fizycznych J. Szklowski po wieloletnich obserwacjach odkrył we wszechświecie nieznaną dotychczas ciało niebieskie, znajdujące się stosunkowo niedaleko od Galaktyki.

Ciała te tzw. „radiogwiazdy” — dowiódł Szklowski — posiadają ogromne zasoby energii elektromagnetycznej i są potężnym źródłem promieniowania fal radiowych.

Liczba „radiogwiazd” przewyższa w przybliżeniu dziesięciokrotnie ilość znanych nam gwiazd.

10.000 zwłok ofiary amerykańskiego bestialstwa w Korei wyrzuciły na brzeg fale morskie

SPECJALNY korespondent agencji nowych Chin z Korei donosi, że fale morskie dotychczas wyrzuciły na brzeg w pobliżu Hannynu przeszło 10.000 trupów — ofiar najeźdźców amerykańskich.

Korespondent podaje, że są to dowody potwornej zbrodni Amerykanów, gdy w zimie ubiegłego roku wypędzono ich z Hannynu. Ewakuując się z tego okręgu zmusili oni 120.000 koreańczyków do opuszczenia wraz z nimi kraju, a po drodze przy pomocy pachołków lisynmanowskich wrzucili tysiące ludzi do morza.

W powiecie Czun-Czu, stwierdza korespondent, agresorzy zamordowali 1.800 osób, w tym 529 kobiet i przeszło 340 dzieci. 41.600 mieszkańców tego powiatu zginęło bez wieści.

We wsi Sindonri w powiecie Tanczun Amerykanie w bestialski sposób zamordowali 21 kobiet, a w innej małej wiosce — Czuanri — 20 dzieci i 6 młodych matek z niemowlętami.

Zobowiązania pierwszomajowe myśliwych Dolnego Śląska

WFALI zobowiązań pierwszomajowych, która ogarnęła cały kraj, po raz pierwszy wzięło masowy udział łowiectwo polskie. Myśliwi z terenu powiatu Dolnośląskiego zadeklarowali:

1. otoczyć opieką jedną gromadę większą i dopomóc jej w zorganizowaniu spółdzielni produkcyjnej,
2. powołać przed 1 maja do życia sekcję młoteczową przy robotniczym kole myśliwskim w Malczewcach,
3. przeprowadzić w kwietniu intensywną akcję tępienia drapieżników, uszczuplających stan zwierzyny łownej.

Poza tym myśliwi tego powiatu wezwali pozostałe powiaty do współzawodnictwa.

Ich apel zmobilizował niemal wszystkie powiaty do deklarowania zobowiązań.

Objęły już one: zakładanie kół młodzieżowych, poszerzenie programu szkolenia łowieckiego, pomoc w pracach spółdzielni produkcyjnej, odbudowę strzelnic sportowych, walkę z drapieżnikami udział w akcji zalesiania, zakładanie i utrzymywanie w stanie użyteczności remiz ochronnych, poletek karmowych, pańników, lizawek itp. urządzeń, służących zwierzynie do przetrwania okresu niedostatku karmy, i równocześnie ograniczających wyrządzane przez nią szkody w uprawach leśnych i polnych.

Podjęte zobowiązania świadczą o głębokiej przemianie, jaka dokonała się wśród myśliwych w pojmowaniu zadań łowiectwa.



Aby omówić plany, związane z formowaniem armii zachodnio-niemieckiej przybył do Frankfurtu nad Menem głównodowodzący armii imperialistycznej, gen. Eisenhower. Na zdjęciu widzimy go podczas rozmowy na lotnisku.

Foto: CAF

W świetle dnia

Budowniczo-
socjalizmu i pokoju

POMYSLNIE rozpoczęliśmy drugi rok Planu 6-letniego. Ogłoszony w tych dniach komunikat Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego donosi o takich osiągnięciach jak wzrost produkcji przemysłowej w ciągu roku o 26 proc., podniesienie obrotów w handlu o 14 proc., potrojenie liczby spółdzielni produkcyjnych na wsi i podwojenie ilości robót budowlanych, wykonywanych w sezonie zimowym.

Ten nowy, wspaniały sukces Polski Ludowej zawdzięczamy:

1 ofiarnym wysiłkom mas pracujących, które z klasą robotniczą na czele, pod przewodnictwem PZPR budują fundamenty nowego ustroju sprawiedliwości społecznej.

2 braterskiej i bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego, okazywanej wszystkim krajom, które wkroczyły na drogę budowy socjalizmu.

W komunikacie PKPG czytamy, że liczba robotników zatrudnionych w produkcji wzrosła na przestrzeni roku o 7 proc. Natomiast wartość produkcji wzrosła w tym samym czasie o 26 proc. Oznacza to, że wydajność pracy w przemyśle podniosła się o 13 proc., dzięki współzawodnictwu pracy i usprawnieniom technicznym i organizacyjnym.

Obniżając koszty produkcji możemy obecnie produkować taniej i więcej, aniżeli przed rokiem. Dzięki temu, w I kwartale br. dostarczono na rynek więcej ubrań i okryć damskich i męskich o 25 proc. aniżeli w r. ub., dostarczono o 8 proc. więcej obuwia skózanego, o 6 proc. mydła, itd.

W I kwartale br. dostarczono na rynek — w porównaniu do I kwartalu r. ub. — o 26 proc. więcej masła, 88 proc. więcej jaj, 20 proc. więcej cukru, 8 proc. więcej mięsa i tuszów.

Tak oto na drodze budowy podstaw socjalizmu, rozwojowi przemysłu i podstawowych inwestycji towarzyszy stała poprawa materialnych i kulturalnych warunków bytu najszerszych mas pracujących.

Twórczym i pokojowym wysiłkiem narodu polskiego przyswajamy stałe przydatki wielkiego Związku Radzieckiego.

Naród radziecki, kroczący pod genialnym przewodnictwem Stalina wykonał zwycięskie zadanie pierwszej powojennej pięcioletki. Zwycięstwo planu stalinowskiego w ZSRR jest dla całego narodu polskiego potężnym bodźcem do wzmożenia walki o pokój i nasz Plan 6-letni. (E.B.)

Przeciwko
polskiej banderze

OTO mamy jeszcze jeden dowód amerykańskiej polityki dyskryminacyjnej, podważającej pokojowe stosunki między narodami. Łamiąc prawa chroniące wolność żegluga rząd USA uniemożliwił kursowanie statku „Batory” na linii Gdynia — Nowy York.

Nie od dziś władze amerykańskie stosują szkodliwy wobec polskiej linii żegludowej. Przyszło 3 lata trwała akcja dyskryminacyjna, której złośliwość doszła do tego, że np. w sierpniu 1950 roku po przybyciu „Batorego” do portu nowojorskiego na pokład statku wpadły dziesiątki uzbrojonych policjantów w poszukiwaniu ni mniej ni więcej tylko bomby atomowej. Poszukiwani dokonano w pomieszczeniu przeznaczonym specjalnie dla dzieci, wśród dziecięcych zabawek. Załodze „Batorego” wbrew powszechnie przyjętym zwyczajom odmawiano prawa zejścia na ląd w porcie nowojorskim, amerykańskie władze konsularne w Europie zachodniej uciekały się do pogrożeń w stosunku do osób, które zamierzają odbyć podróż na pokładzie „Batorego”. Pasażerów „Batorego” systematycznie poddawano rewizjom i wielogodzinnym przesłuchaniom.

Ostatnim aktem dyskryminacyjnym ze strony władz amerykańskich było odmówienie „Batoremu” za pośrednictwem zarządu miejskiego Nowego Yorku dzierżawy przystani w Nowym Yorku.

Polska linia żegludowa została zmuszona wycofać statek „Batory” z linii Gdynia — Nowy York. W obronie swoich słusznych praw rząd polski zawiesił działalność amerykańskiego przedsiębiorstwa żegludowego „American Seacargo Line” w Polsce z siedzibą w Gdyni.

Cała ta sprawa stanowiła znamienity fragment metod, do których uciekają się amerykańscy imperialiści, by uniemożliwić pokojową współpracę między narodami.

Narada włóknarzy

W Łodzi odbyła się narada aktywu przemysłu bawełnianego, z udziałem przewodników i racjonalizatorów, na której omówiono zadania, jakie stawia 2 rok Planu 6-letniego przed tym przemysłem.

Narada inteligencji pracującej Wrocławia
otwiera etap przygotowań
do Narodowego
Plebiscytu Pokoju

(Dokończenie ze str. 1-ej).

Z INICJATYWY Miejskiego Komitetu Obronców Pokoju we Wrocławiu, w dniu 18 bm. odbyła się na Ratuszu, pod przewodnictwem prezesa Sądu Wojewódzkiego, ob. Bogusławskiego, narada przedstawicieli inteligencji pracującej Wrocławia, poświęcona omówieniu nowych zadań działaczy ruchu pokoju w okresie przygotowawczym do Narodowego Plebiscytu Pokoju.

Rząd USA
uniemożliwił
M/S „Batory”
kursowanie
na linii
Gdynia—N. York

(Dokończenie ze str. 1-ej)

RZĄD Stanów Zjednoczonych w odpowiedzi na notę rządu polskiego z dnia 19 marca 1950 roku, uchylił się od odpowiedzialności za decyzję zarządu miasta Nowy York. Rząd polski odrzuca to tłumaczenie jako sprzeczne z zasadami prawa międzynarodowego i własną praktyką Stanów Zjednoczonych.

Nota rządu polskiego stwierdza również, że rząd Stanów Zjednoczonych naruszył kartę ONZ, a mianowicie jej art. 55 przez inspirowanie i sankcjonowanie dyskryminacyjnej akcji zarządu miasta, które będąc siedzibą tej organizacji, powinno przede wszystkim pamiętać o jej celach i zadaniach.

Ponieważ postępowanie swoje rząd Stanów Zjednoczonych usiłuje uzasadnić obecnym napięciem w stosunkach międzynarodowych, rząd polski stwierdza w swojej notce, że rząd Stanów Zjednoczonych sam stwarza to napięcie, łamiąc zobowiązania międzynarodowe, naruszając traktaty i stosując politykę dyskryminacyjną.

Nawiązując do rewizji dokonanej na „Batorze” w dniu 5 sierpnia 1950 roku w porcie nowojorskim, mającej rzekomo na celu poszukiwanie broni atomowej, nota polska przypomina rządowi Stanów Zjednoczonych, że to właśnie oni przez usta swoich przedstawicieli wyraża wielokrotnie zamiary jej użycia.

Nie w kabinach „Batorego”, ani wśród członków jego załogi — czytamy w notce polskiej — ale w miejscach wiadomością rządowi Stanów Zjednoczonych na jego własnym terytorium, znajdują się składki niszczycielskiej bomby.

Pod naciskiem
opinii publicznej
sąd brytyjski
uniewinnił
przywódców
londyńskich
dokerów

LONDYN 20. IV.

W dniu 18 kwietnia zakończyła się rozprawa przeciwko siedmiu przywódcóm robotników portowych, aresztowanym za „kierowanie strajkiem” dokerów, który w początkach lutego br. ogarnął wszystkie większe porty angielskie.

Pod naciskiem opinii publicznej główny sąd karny w Londynie musiał umorzyć postępowanie przeciwko siedmiu oskarżonym i wypuścić ich na wolność.

Sekretarz generalny Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii Harry Pollitt ogłosił oświadczenie, w którym stwierdza, że brytyjska klasa robotnicza odniosła wielkie zwycięstwo.

Odwrotna postawa śledni przywódców dokerów oraz poparcie okazane im przez brytyjską klasę robotniczą — stwierdza Pollitt — zadają cios tym, którzy chcą uniemożliwić walkę o podwyższenie płac i poprawę warunków bytu ludzi pracy. Robotnicy dowiedli, że nie dadzą się zastraszyć i, że będą nadal walczyć z największą energią o swe prawa.

REFERAT sprawozdawczy z sesji
berlińskiej Światowej Rady
Pokoju wygłosił Wojciech Zukrowski.

Charakteryzując nastroje, które ogarnęły masy pracujące wszystkich krajów, prelegent wyraził głębokie przekonanie, że wszyscy ludzie dobrej woli podpiszą apel o zawarcie Paktu Pokoju między 5-ma wielkimi mocarstwami. Wszyscy uczciwi ludzie na świecie są jednomyślni co do tego, że wszystkie sporne dotychczas kwestie międzynarodowe dadzą się załatwić w drodze pokojowej.

WALKA O POKÓJ
WALKA O NIEPODLEGŁOŚĆ

Obecna kampania zbierania podpisów pod apelem o zawarcie pokoju będzie największą z dotychczasowych walk mas pracujących całego świata. Stanie się również w naszym województwie wielką mobilizacją serc i umysłów robotników, chłopów pracujących i inteligencji wokół sprawy pokoju.

Przypomniawszy słowa Prezydenta Bieruta, że walka o pokój jest w istocie walką o niepodległość Polski, prelegent oświadczył:

— Walecząc codziennie o wykonanie postawionych nam przez naród w Planie 6-letnim zadań, skupiając nasze siły w Froncie Narodowym, łącząc nasze wysiłki z walką mas pracujących całego świata, ugruntowując w sercach naszych pragnienia do Związku Radzieckiego, który jest niewzruszoną opoką naszej niepodległości — obronimy pokój!

ROZPOCZYNAMY
PRZYGOTOWANIA
DO PLEBISCYTU POKOJU

Występujący w dyskusji ob. Kazimierz Obszerny, urzędnik, powiedział:

— Dzisiejsza narada zapoczątkuje nowy etap w walce o pokój, etap przygotowań do wielkiego Narodowego Plebiscytu Pokoju. Swoją zdecydowaną wolę walki o pokój wyrażamy wraz z całym narodem przez gremialny udział w ogólnie — narodowym plebiscyście. Cała ludność Wrocławia jak i Dolnego Śląska ogarnięta jest zapalem pokojowej pracy i przyłącza swój głos do apelu o zawarcie paktu pokoju.

UCHWAŁY ŚWIATOWEJ RADY
POKOJU PRZENIESIEMY
DO MAS

W uchwalonej jednomyślnie rezolucji zebrani stwierdzili:

— My, przedstawiciele inteligencji pracującej Wrocławia w przedmiejscu Plebiscytu Pokoju wyrażamy całkowitą solidarność z apelem Światowej Rady Pokoju. Uchwały Rady odpowiadają najwyższemu interesom narodu polskiego. Wszystkie pragnienia i wysiłki narodu zmierzają do utrwalenia pokoju, który jest warunkiem realizacji naszych wielkich planów, rozwoju materialnego i kulturalnego i jasnej przyszłości naszej Ojczyzny.

Do podniesienia
czystości i kultury
miejsc pracy
wzywa CRZZ

Rada Związków Zawodowych we zwała Zarządy Głównie Związków Zawodowych: pracowników przemysłu chemicznego, hutniczego, metalowego, włókienniczego, graficznego, prasy i wydawnictwa, spożywczego, budowlanego, odzieżowego, skórzanego oraz związek zawodowy pracowników rolnictwa, do przeprowadzenia na terenie przemysłowych zakładów pracy w terminie od 15 kwietnia do 15 lipca br. akcji usprawnienia wentylacji oraz akcji czystości i kultury miejsca pracy.

Podniesienie poziomu czystości i kultury miejsc pracy wpłynie zdecydowanie na dalszą poprawę stanu zdrowotnego wszystkich zatrudnionych.

Zobowiązujemy się prawdę słów Wielkiego Stalina, że pokój może być uratowany, jak i treść doniosłych uchwał Światowej Rady Pokoju — przeniesie do naszych zakładów pracy, do wszystkich ludzi pragnących pokoju, by stały się pancernym, o który rozbił się kłownia amerykańskich podpalaczy świata.

Krótkie
wiadomości
Z kraju

● Pracownicy fabryk przemysłu ceramicznego, dzięki wprowadzeniu nowoczesnych urządzeń, rozwojowi racjonalizatorskiej pracy oraz podniesieniu kwalifikacji zawodowych załóg, rozpoczęli pracę na nowych normach.

● Spółdzielcy Katowic, Wrocławia, Kielc, Olsztyna, Kalisza i Kępna oraz innych miast na odczytach ostatnio zebraniach potępiają bezprawną uchwałę reakcyjnego kierownictwa Międzynarodowego Związku Spółdzielców, które usiłuje pozbawić naszą spółdzielczość przedstawicielstwa w MZS.

● W Katowicach w dniu 22 lipca zostanie otwarty „Pałac Dziecka”, zorganizowany na wzór radzieckich „Domów Pioniera”. Głównym zadaniem jego będzie pogłębienie pracy szkoły i organizacji młodzieżowych w zakresie socjalistycznego wychowania oraz rozwijania zainteresowań i zamiłowań dzieci i młodzieży.

Ze świata

● W Moskwie zakończyły się obrady I sesji Rady Najwyższej Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

● Prasa radziecka opublikowała list robotników, inżynierów i urzędników przemysłu naftowego Republiki Azerbejdżańskiej do Józefa Stalina, z meldunkiem o pomyślnym wykonaniu planu i zobowiązaniu w roku 1950. W liście autorzy zobowiązują się do przedterminowego wykonania planu na rok bieżący i osiągnięcia 200 tys. ton ropy naftowej ponad plan.

● Związek Radziecki zajmuje pierwsze miejsce na świecie pod względem ilości słuchaczy na wyższych uczelniach. W roku ubiegłym kształciło się na wyższych uczelniach 1.247 tys. studentów, a w czasie powojennej 5-cioletki stalinowskiej uczelnie ZSRR przygotowały 652 tys. specjalistów.

Od 3 do 15 maja
„Dni oświaty,
książki i prasy”

W tych dniach powołany został Główny Komitet Obywatelski Dni oświaty, książki i prasy, na którego czele stanął Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz.

Tegoroczne „Dni oświaty, książki i prasy”, organizowane w terminie od 3 do 15 maja, przebiegać będą w okresie wielkiej ofensywy sił pokoju na całym świecie. W okresie przygotowawczym do Narodowego Plebiscytu Pokoju.

Na b. szerokią skalę zakrojony program kampanii „Dni oświaty, książki i prasy” obejmie liczne wystawy, kiermasze książek, imprezy oświatowo — kulturalne, artystyczne i sportowe, uroczyste zakończenie kursów dla analfabetów, wyjazdy ekip szkolnych na wies, konkursy gazetki ściennych, spotkania czytelników z pisarzami i dziennikarzami, pokazy filmów oświatowych, zabawy ludowe itp.

Imperialiści do spółki z Adenauerem
uknuli nowy spisek
przeciwko pokojowi
Podpisanie „planu Schumana”

W DNIU 18 bm. ministrowie spraw zagranicznych Francji, Niemiec zachodnich, Belgii, Holandii i Luksemburga podpisali układ w sprawie utworzenia superkartelu europejskiego przemysłu węglowego i stalowego, na podstawie tzw. planu Schumana.

PRASA donosi, że pod układem w sprawie planu Schumana jako pierwszy złożył swój podpis Adenauer. W ten sposób podkreślona została czołowa rola niemieckich militarystów, działających z ramienia monopolu amerykańskich, w organizowaniu europejskim superkartelu.

Francuska opinia publiczna przyjęła z niezadowoleniem wiadomość o podpisaniu planu Schumana. Podkreśla się, że plan Schumana stwarza poważne niebezpieczeństwo dla interesów narodowych Francji i dla jej gospodarki.

„Humanité” stwierdza, że plan Schumana w ciągu krótkiego czasu wywołać musi wzrost bezrobocia we Francji i spadek stopy życiowej mas pracujących.

Prasa brytyjska przyjęła niezwykle chłodno wiadomość o podpisaniu układu w sprawie planu Schumana. „Times” stwierdza, że sygnatariuszy planu Schumana czekają poważne trudności w realizacji ich celów.

Delegaci mocarstw
zachodnich
w dalszym ciągu
uchylają się
od jasnych
odpowiedzi
na pytania
Gromyki

Paryż 20. 4.

Na środowym posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw, omawiano w dalszym ciągu nowy projekt porządku dziennego, zgłoszony we wtorek przez delegację trzech mocarstw zachodnich.

Gromyko oświadczył m. in., że delegacja radziecka nie może uznać za zadowalający żaden porządek dziennego, który nie obejmowałby tak ważnych zagadnień, jak sprawa paktu atlantyckiego oraz amerykańskich baz wojennych w szeregu krajów Europy i Bliskiego Wschodu.

Delegat radziecki przypomniał, że nie otrzymał dotychczas przekonywującej odpowiedzi na pytanie, dlaczego przedstawiciele trzech mocarstw zaproponowali punkt piąty „Sprawy Triestu” w tak mglistej i niejasnej redakcji, i dlaczego nie zostało przyjęte ściśle sformułowanie delegacji radzieckiej, głoszące: „Wykonanie traktatu pokojowego z Włochami w części dotyczącej Triestu”.

Następnie zabrali głos delegaci zachodni. Nie dali oni jednak i tym razem jasnej odpowiedzi na pytanie Gromyki.

Gwidon Miklaszewski

Nasza Jadzia

— A ja ostrzegłam ciocię, że tu za dużo mężczyzn czeka na tramwaj!

Ambasador Chin
w Moskwie
wreczył listy
uwierzytelniające

PRZEWODNICZĄCY Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Mikołaj Szewnik przyjął ambasadora Chińskiej Republiki Ludowej w Moskwie, Czian — Wan — Tiana, który wreczył swe listy uwierzytelniające.

Niedyskrecje

Dobre
towarzystwo

BIULETYN prasowy Urzędu Informacyjnego w NRD podaje ciekawe szczegóły o przeszłości niektórych wyższych urzędników Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Bonn.

Dr. Kerdt — kier. wydziału politycznego jest byłym wysokim dygnitarzem NSDAP. Na jego polecenie dokonano w 1939 r. krwawych tajnych dokumentów w brytyjskiej ambasadzie w Rzymie. Dr. von Grundherr — konsul generalny w Grecji jest współorganizatorem mordów i deportacji dokonanych przez hitlerowców w Danii. Dr. von Rintelen — docent w szkole dyplomatycznej w Bonn — jest b. pełnomocnikiem NSDAP w kwatery Ribbentropa oraz inicjatorem akcji wymordowania Żydów rumuńskich. Dr. Mohr — kier. urzędu łączności z Petersbergiem jest b. członkiem NSDAP i organizatorem deportacji Żydów amsterdamskich do Mauthausen. Dr. von Nostitz — wyższy funkcjonariusz wydziału politycznego bonńskiego MSZ, jest b. radcą politycznym Ribbentropa. Połcił on m. in. bombardować Warszawę w 1939 roku.

Słowem, dobre towarzystwo.

Z kuponem
„Słowa”
na urlop

Zamieszczamy następny kupon urlopowy „Słowa”. Należy go wyciąć i dokładnie wypełnić.

Za okazaniem tego kuponu wyjeżdżający na urlop do pensjonatów PEP „Orbis” otrzymają we wszystkich jego oddziałach 15 do 20 proc. zniżki w opłatach.

Oddziały „Orbisu” będą przysyłały złożone kuponu do Dyrekcji Naczelnej w Warszawie.

Na 100 kuponów, wylosowany będzie jeden; jego okaziciel otrzyma całkowity zwrot kosztów pobytu w pensjonacie.

Zniżkę otrzymają tylko ci Czytelnicy, którzy wyjadą na urlop i przedstawiają kupon w oddziałach „Orbisu” do 31 maja br.

Ten warunek ma na celu przyjęcie z pomocą instytucjom i zakładom pracy w odpowiednim rozmieszczeniu urlopowych pracowników w ciągu roku.

PEP „Orbis” przychodzi nam z pomocą w organizowaniu nie-spodzianek, udostępniło naszym czytelnikom pobyt w najpiękniejszych zakątkach kraju, jak Zakopane, Wisła, Szklarska Poręba, Bukowina Tatrzańska, Krynica, Głębokie i Zakopane Bystrze.

Z KUPONEM
„SŁOWA POLSKIEGO”
NA URLOP

Niniejszy kupon upoważnia do 15 — 20 proc. zniżki w pensjonatach „Orbisu” w Zakopanem, Bukowinie Tatrzańskiej, Wiśle, Bystrym, Szklarskiej Porębie, Głęboku i Krynicy.

Nazwisko i imię

Adres

Podkreślić miejscowość, w której ma być spędzony urlop.

Na ringu w Hali Ludowej Bokserzy ZS Stal rozpoczynają walkę o tytuły

W DNIU DZISIEJSZYM w kilku miastach Polski rozpoczyna się Centralne Mistrzostwa Pięściarskie Zrzeszeń Sportowych. Startować w nich będzie około 100 bokserów z kół i klubów sportowych, którzy uprzednio przeszli przez eliminacje powiatowe i wojewódzkie.

Poranek lekkoatletyczny organizuje Kolarz

Kolarz (Wrocław) organizuje w najbliższą niedzielę 22 bm. poranek lekkoatletyczny, w którym wezmą udział członkowie klubu oraz nie-stowarzyszeni. W programie przewidziane są następujące konkurencje: biegi: 100, 200, 400, 800 m, skoki w dal i wzwyż, rzuty kulą i dyskiem.

Studenci

w czynie 1-Majowym

AZS Politechniki przy poparciu ZMP oraz ZSP przystępuje do budowy boisk sportowych w domach akademickich na Biskupinie.

Studenci - sportowcy na terenie Politechniki zgłosili się licznie w ramach czynu 1-majowego do prac przy budowie. Nowopowstałe obiekty sportowe umożliwią szerszym rzeszom studentów uprawianie sportu i tym samym przyczynią się do podniesienia sprawności fizycznej i zdrowia młodzieży akademickiej. (H)

Na basenie KZK młodzież akademicka zdobywa minima na SPO

Dwa razy w tygodniu o godz. 21-szej 100-osobowa grupa walczy o uzyskanie norm. Zarząd AZS-u, który organizuje te imprezy, ma nie mało kłopotu. Basen jest mały, a przygotować 100 osób do startu, zmierzyć czas, nie jest łatwe, tym bardziej, gdy się ma tylko 1 godz. czasu.

Jednak wszystkie trudności nie zrażają działaczy AZS-u. Dotychczas minima uzyskało przeszło 400 osób. (Grab)

Wrocław po raz drugi będzie terenem Ogólnopolskich Mistrzostw Z. S. Stal. W trzydniowych walkach przez ring Hali Ludowej przewinie się około 120 zawodników, reprezentujących okręgi: Górny i Dolny Śląsk, Radomia, Poznań, Kielce, Gdańsk i Grudziądz. Zabraknie jedynie bokserów Szczecina i Lublina.

KTO WALCZY?
W wadze muszej z bardziej znanych zawodników zobaczymy kandydów z województwa poznańskiego — Susek, pojeździł się już z kategorią piórkową i wraz z Turwskim i Kucharskim wystąpią w wadze lekkiej.

Natomiast w piórkowej pewnym finalistą (jeżeli nie będzie startować w tej wadze Frydrych) jest doskonale zapowiadający się zawodnik chorzowski Stali — Sędzielski. W tej wadze m. in. startować będzie wrocławianin Zajdel. Dwaj zeszłorocznicy finaliści: Sawicki i Szczepan, występujący tym razem w kategorii lekko-pośredniej, będą musieli odeprzeć atak Kempy i Baranowskiego II.

Szczególnie ciekawym nas występ Sawickiego z Paławą, który w ostatnich rozgrywkach ligowych wykazał się doskonałą formą. W następnej wadze pretendują do tytułu: Ponant, Szołc i zawsze groźny Wikliński.

W lekkośredniej najlepszą wydaje się być dwójka: Lech i Matuła. Zagrozić im mogą m. in. Kusz, rozporządzający bardzo silnym ciosem oraz Polakiewicz z Grudziądza.

Zeszłoroczny mistrz Stali w wadze średniej Kozłowski z Radomia, chcąc utrzymać tytuł, będzie musiał wygrać ze znajdującym się w dobrej formie Krupińskim. W półciężkiej startować będzie m. in.: No wara, Korbik z Poznania oraz Urbanek ze Śląska, zaś w ciężkiej: Drapała, Kosturkiewicz, Kubica, Wierczok i Majewski.

PROGRAM MISTRZOSTW
Płatek (20 bm.) godz. 10-ta — eliminacje; godz. 18-ta — Uroczyste otwarcie Mistrzostw oraz dalsze eliminacje; Sobota (21 bm.) godz. 10-ta — wstępne finały; godz. 17-ta — półfinały.
Niedziela (22 bm.) godz. 16-ta — finały; godz. 19,30 zakończenie i rozdanie nagród. (Bil)

Wrocław po raz drugi będzie terenem Ogólnopolskich Mistrzostw Z. S. Stal. W trzydniowych walkach przez ring Hali Ludowej przevinie się około 120 zawodników, reprezentujących okręgi: Górny i Dolny Śląsk, Radomia, Poznań, Kielce, Gdańsk i Grudziądz. Zabraknie jedynie bokserów Szczecina i Lublina.

KTO WALCZY?
W wadze muszej z bardziej znanych zawodników zobaczymy kandydów z województwa poznańskiego — Susek, pojeździł się już z kategorią piórkową i wraz z Turwskim i Kucharskim wystąpią w wadze lekkiej.

Natomiast w piórkowej pewnym finalistą (jeżeli nie będzie startować w tej wadze Frydrych) jest doskonale zapowiadający się zawodnik chorzowski Stali — Sędzielski. W tej wadze m. in. startować będzie wrocławianin Zajdel. Dwaj zeszłorocznicy finaliści: Sawicki i Szczepan, występujący tym razem w kategorii lekko-pośredniej, będą musieli odeprzeć atak Kempy i Baranowskiego II.

Szczególnie ciekawym nas występ Sawickiego z Paławą, który w ostatnich rozgrywkach ligowych wykazał się doskonałą formą. W następnej wadze pretendują do tytułu: Ponant, Szołc i zawsze groźny Wikliński.

W lekkośredniej najlepszą wydaje się być dwójka: Lech i Matuła. Zagrozić im mogą m. in. Kusz, rozporządzający bardzo silnym ciosem oraz Polakiewicz z Grudziądza.

Zeszłoroczny mistrz Stali w wadze średniej Kozłowski z Radomia, chcąc utrzymać tytuł, będzie musiał wygrać ze znajdującym się w dobrej formie Krupińskim. W półciężkiej startować będzie m. in.: No wara, Korbik z Poznania oraz Urbanek ze Śląska, zaś w ciężkiej: Drapała, Kosturkiewicz, Kubica, Wierczok i Majewski.

PROGRAM MISTRZOSTW
Płatek (20 bm.) godz. 10-ta — eliminacje; godz. 18-ta — Uroczyste otwarcie Mistrzostw oraz dalsze eliminacje; Sobota (21 bm.) godz. 10-ta — wstępne finały; godz. 17-ta — półfinały.
Niedziela (22 bm.) godz. 16-ta — finały; godz. 19,30 zakończenie i rozdanie nagród. (Bil)

25 drużyn Politechniki w ćwierć finałach

Zarząd Uczelniany AZS Politechniki zorganizował masowy turniej siatkówki w ramach zdobywania odznaki SPO. W rozgrywkach bieżącego sezonu 81 drużyn (około 500 osób) w tym 8 żeńskich. Rozgrywki odbywały się systemem pucharowym. Obecnie zakończyły się rozgrywki do ćwierćfinałów, do których zakwalifikowało się 25 drużyn. Rozgrywki trwały nadal, ciesząc się wielką popularnością wśród studentów. (H)

Zobowiązania studentek Farmacji

Nowopowstałe Koło AZS na Farmacji w szybkim tempie nadrabia do niedawna panujące tam niedbalstwo. Symbolem pełnej zapалу pracy na odcinku umasowienia Kultury Fizycznej staje się zainicjowany przez Zarząd, a podjęty przez wszystkie członkiń Koła, czyn 1-Majowy, w którym powzięto następujące zobowiązania:

1. Zdobyć odznak SPO do 1. V 51 r. przez 25 proc. członkiń Koła.
2. Zrzeszenie do najmniej 25 proc. studentek Farmacji w AZS.
3. Usprawnienie treningów w uprawianych dyscyplinach sportowych i wyłonienie tak drogą poszczególnych reprezentacji.
4. Pogłębienie wiadomości ideologicznych poprzez referaty w gazetce ścienniej i wygłaszanie ich na grupach studenckich.

Członkowie Koła przystępują ze zrozumieniem i entuzjazmem do realizacji swego zobowiązania, w czym przodują jak zwykle ZMP-owki.

Liga Morska przeprowadzi pierwszy krok żeglarski

W związku z majowymi się odbywającymi regatami okręgowymi Liga Morska zorganizowała w ubiegłą niedzielę wewnętrzne regaty eliminacyjne, które ze względu na porzywiste wiatry obfitowały w emocjonujące momenty, o czym świadczą choćby to, że były 4 wywrotki. Startowało 10 zawodników (w tym 2 kobiety).

Do wewnętrznych finałów, które odbędą się w niedzielę 22 bm. o godz. 11-tej koło przystąpił L. M. — weszli: Jakubowski, Miazga, Olszewski i Naorinowski.

Trzeba zaznaczyć, że regaty te były pierwszym w tym roku we Wrocławiu, a być może i w Polsce. (b)

Nasze sprawy

Gimnastyka we Wrocławiu

Coraz częściej we Wrocławiu słyszy się o gimnastyce. Ostatni czwórmecz miast zorganizowany w celach popularyzacji tej dyscypliny sportu spełnił pokładane w nim nadzieje, a co najważniejsze potrafił w dostateczny sposób zainteresować zarówno sportowców jak i publiczność.

Przed rokiem głucho jeszcze było o gimnastyce wrocławskiej. Wprawdzie czynione były liczne próby zorganizowania sekcji wychowawczej, niemniej jednak nie daly one rezultatu. Dziś jest już inaczej. Sekcje gimnastyczne przy kołach i klubach sportowych rosną nierzmiem „grzyby po deszczu”. WKS pochwalili się swoimi pierwszymi osiągnięciami. Spartakiada Zimowa Wrocławskiego OW udowodniła, że klub ten dysponuje licznymi kadrami dobrze wyszkolonych gimnastyków, którym przewodzi mistrz WP Kulpiński.

Gimnastyki Ognia, trenującej pod okiem instruktora Gotfrieda czynią ciekawie postępy, podobnie jak ich koleżki z koła sportowego Kolarz przy Warsztatach Wagonowych PKP Nadodrze. Nie sposób pominąć silnej sekcji gimnastycznej, istniejącej przy WSWF.

Nie więc stoi na przeszkodzie, by gimnastyka stała się w naszym mieście równie popularna i masowa jak boks czy piłka nożna. Warto by pomyśleć o zorganizowaniu mistrzostw Wrocławia w konkurencji drużynowej i indywidualnej. Początki zapewne nie będą łatwe, nie mniej jednak ułożony trud powinien przynieść obfite plony i być może, że za rok będziemy świadkami interesującego czwórmeczu reprezentacji: Poznania, Krakowa, Śląska i... Wrocławia. (Bil)

Koła Sportowe zdobywają SPO

Od dnia 19 bm. na stadionie Ognia przy ul. Wróblewskiego odbywają się masowe imprezy na zdobycie odznaki SPO. Udział w tej imprezie biorą wszystkie Koła Sportowe ZS Ognia. Zdobywanie odznaki SPO będzie trwało do 1 maja. Dotychczas w zdobywaniu SPO przodują Koła przy Miejskiej Strazy Pożarnej. Indywidualnie przodują: Gajewski, Borek, Lasecki.

(Grab)

Kolarze Polonii Francuskiej w wyścigu P-W

WARSZAWA. Do IV Międzynarodowego Wyścigu Pokoju „Trybuna Ludu” i „Rudeho Prava” zgłosił swój udział kolarz Polonii francuskiej. Reprezentacja emigracji polskiej we Francji przyjeżdża na start do Warszawy w składzie: Bronisław Kłabiński (urodz. w 1929 r.), Edward Kulczyński (1931), Feliks Kamiński (1932), Józef Furman (1932), Aleksander Kamiński (1932) oraz rezerwowi Henryk Wesoly i Stanisław Gnoński.

Z wymienionych kolarzy wyróżnia się Bronisław Kłabiński, który w Wyścigu Pokoju w r. ub. zajął w klasyfikacji indywidualnej drugie miejsce za Dunińskim Embergiem. Bronisław Kłabiński wygrał w r. ub. dwa etapy, a w pozostałych znajdował się zawsze w pierwszej dziesiątce.

Zgłoszenie reprezentacji Polonii francuskiej zwiększa ilość zespołów startujących w tegorocznym Wyścigu Pokoju do 12.

Pod żaglami

U progu sezonu

...można się będzie co tydzień dowiedzieć, co słychać u żeglarzy, jakie są ich plany, osiągnięcia i trudności. Sądymy, że znajdzie się tu wiele ciekawego i dla nie żeglarzy, którzy zainteresują się tym miłym sportem i może zaczną go uprawiać.

ZIMA wypełniona pracą i oczekiwaniami skończyła się, po trudnych pracach przy wiosennym przygotowaniu sprzętu wkraczamy w radosną praktykę żeglarską.

Minął już czas, kiedy żeglarstwo, dostępne było jedynie garstce wybranych. Minął już czas, gdy żeglarze myśleli tylko o sporcie. Teraz widzą oni horyzonty Planu 6-letniego, który oczekuje od żeglarstwa młodych, zdrowych i zahartowanych ludzi, czeka na kandydatów do szkół morskich i chce zdrowego wypoczynku dla ludzi pracy.

Aby udostępnić żeglarstwo wszystkim chętnym, sekcje żeglarskie Ligi Morskiej AZS-u i Stal Pafawag prowadzą lub jeszcze prowadzą kursy teoretyczne na stopnie żeglarskie. W tym celu Liga Morska zobowiązała się swoje „Piłoci” spuścić na wodę 20 kwietnia, a zrobiła to znacznie przedterminowo, bo 8 kwietnia, a sekcja żeglarska AZS-u, aby wzmocnić i uintensyfikować swoją pracę, jedną z pierwszych zaczęła przeprowadzać próby sprawności i przywita 1-szy Maj szeregiem zdobytych odznak SPO.

Do ożywienia pracy w sekcji żeglarskiej AZS niemało przyczyniło się współzawodnictwo indywidualne i zespołowe, które już w zeszłym sezonie dało bardzo pomyślne wyniki.

Przed amatorami żeglarstwa otwierają się szerokie możliwości: Liga Morska ma już 2 ośrodki, w których zorganizowane będą obozy żeglarskie, tj. w Pilchowicach i Zagórzu Śląskim, a prócz tego projektuje jeszcze 7 innych ośrodków. Również AZS ma zapewniony oboz w Mikołajkach, a niezależnie od tego organizuje spływy. Dla tych, którzy należą do wypielęgnowania swoich obowiązków w zakładzie pracy i w szkole nie zabraknie miejsca na obozach i spływach.

Dziś, bystre oczy żeglarzy coraz wyraźniej widzą cel, dla którego białe żagle pochyla się nad wodą: wychowanie zdrowych i radosnych ludzi.

Bolkow



Za kilka dni reprezentacja kolarska na Wyścig Pokoju wyjedzie do Czechosłowacji, gdzie przebywać będzie w wspólnym obozie treningowym z kolarzami czeskiemi. Zdjęcie nasze przedstawia najmłodszego kolarza naszej ekipy — Królaka, który wystawiony został jako rezerwowi.

Foto: Czelný

Przed rozgrywkami niedzielnymi w klasie wojewódzkiej

W niedzielę piłkarze klasy wojewódzkiej przystąpią do czwartych z kolei rozgrywek mistrzowskich. Dotychczasowe spotkania nie należały do ciekawych, co niebyle po chlebnie świadczy o formie drużyn naszej okręgowej ekstraklasy. Mammy jednak nadzieję, że już najbliższe mecze stać będą na lepszym poziomie.

W podokregu „Wschód” z 4-ech spotkań na czoło wybija się mecz wrocławski, w którym drużyny II-ej grupy miejscowy Kolarz i Spółnia Kłodzko zmierzą się w bez pośrednim pojedynku. Od spotkania tego w dużym stopniu zależeć będzie końcowy układ tabeli tej grupy, gdyż oba zespoły są tu najpoważniejszymi pretendentami na mistrza.

W Lubaniu gwardziści podejmować będą białe wstęgi Włókniarzy. Zwycięstwo przypadnie tu raczej gospodarzom. W grupie I-ej wrocławskie Ognio wyjeżdża do Bielawy, gdzie spotka się z mało groźnym zespołem Spójni. Liczni sympatycy wrocławian żywią nadzieję, że w niedzielnych spotkaniach samorządowcy zrehabilitują się za ostatnią utratę punktów.

Budowlani z Zabkowicze goszczą u siebie Włókniarzy z Kamiennej Góry. Zdecydowanym faworytem są gospodarze.

W podokregu Zachód ciekawie zapowiada się mecz wrocławskie Gwardii z Włókniarzem Głuszyca. Nie sądzimy, by gwardziści pozwolili sobie odebrać na własnym boisku chociażby jeden punkt.

W Białym Kamieniu Górnik spotka się ze swoim „sasiadem” — walczy z Białym Kamieniem.

W grupie II-ej w Lubaniu Spójnia zmierzy się z Górnikiem Kowary zaś w Świdnicy Kolarz spotka się z jeleniogórską Gwardią. W obydwu spotkaniach stawiamy na gospodarzy.

(Grek)

Komunikaty żeglarskie

WE WTOREK, dnia 24 bm. o godz. 18-szej odbędzie się w lokalu WKKF przy ul. Kollataja plenarne posiedzenie sekcji żeglarskiej WKKF, na którym omówiony zostanie program pracy sekcji, preliminarz budżetowy sekcji, jak również oficjalne otwarcie sezonu.

KANDYDACI do wszelkiego rodzaju szkolnictwa morskiego mogą się zgłaszać po informacje w sprawie letnich obozów żeglarskich (czerwiec, lipiec, sierpień) do Ligi Morskiej — Na Grobli 48, telefon 68-10 w godzinach 8 — 15.

SEKCJA Żeglarska ZKS Stal-Pafawag zawiadamia, że w sobotę, dn. 21 bm. o godz. 16,00, na przystani, przy ul. Rzeźbiarskiej Nr 4, odbędzie się walne weryfikacyjne zebranie sekcji. Nieprzebycie bez uprzedniego usprawiedliwienia powoduje skreślenie z listy członków.

SEKCJA Żeglarska ZKS Stal-Pafawag przyjmuje nowych członków, zgłaszać się należy w środę i sobotę w godz. 16-18 na przystani przy ul. Rzeźbiarskiej 4.

ZAPISY nowych członków przyjmują Liga Morska przez koła zakładowe i szkolne LM, wzgl. zarząd okręgowy Ligi Morskiej, Na Grobli 48, tel. 68-10, w godz. 8-15.

WNIEDZIELE, dn. 22 bm. o godz. 14,00 odbędzie się w gmachu Politechniki egzamin na zaliczenie kursu teoretycznego na stopnie m. żeglarza śródlodowego i jachtowego m. żeglarza śródlodowego. Równocześnie odbędzie się egzamin z części ideologicznej kursu na stopień jachtowego sternika śródlodowego.

Komunikat WKKF

Dziś, o godz. 18,00 odbędzie się zebranie sekcji strzelnictwa sportowego WKKF.



kamieniu, stracił równowagę i upadł prosto w wodę. Na szczęście nie zamoczył nart, tylko stukł sobie kolano. Podniósł się szybko, przesadził na kijkach potok, lecz Krętego już nie ujrzał. Teraz samotnie biegł wśród gęstego lasu. — Już po wszystkim! Nie zdolał nadrobić straconych sekund! — przejechał go deszczem bezbolesna myśl. — Nie trzeba się poddawać! Nie można; — szepnął z uporem.

Z lasu trasa prowadziła na polanę, potem skręcała na strome zbocze.

— No podejście! — pomyślał z ulgą. Spojrzał w górę. Pomiędzy krzakami mignęła mu kraciasta koszuła Krętego. Biegł teraz ostatkiem sił. Oczy zalewały mu pot, serce chciało roztargać pierś, w skroniach czuł potężne uderzenia puls. — Muszę! Muszę! — szepnął bezwiednie. Z góry dochodziły go odgłosy łamanych przez Krętego gałęzi. Może już blisko do mety. Przecież półmetek dawno minął — myślał. Rzucił do walki ostatki swych sił i zwiększył jeszcze tempo. Ślad wypłatał się z krzaków i długim, łagodnym trawersem przecinał górskie zbocze. Gdy Jędręk wyjechał na zbocze, ujrzał Krętego tuż przed sobą. Dzieliło ich może trzydzieści metrów.

Krystyna spojrzała na zegarek. — Za kilka minut powinni zjawić się pierwsi zawodnicy.

Lyszczarz chrząknął cicho. — Tak... — Widzę, że się denerwujesz... — Nic złownego... Zdać mi się, że to pierwsze moje zawody... Wtedy byłem sam, a teraz muszę martwić się o dziewięciu chłopców. — Patrz, już biegną! — pchnął go łokciem Okręglak.

Z lasu oderwał się czarny punkt. Pochylona sylwetka szybko zbliżała się do mety. Wśród zebranych ludzi zafalowało. — Jada! Jada! — zawołali ludzie. — To nasz Tuleja! Siódemka! — wrzasnął radośnie Okręglak, okładając Krystynę po plecach.

Znowu zjazd w lesie. Kręty migał się tylko pomiędzy pniami, lecz zmęczenie nie pozwalało mu rozwinąć wszystkich swych zdolności technicznych. Wyczerpanie zrobiło swoje. Ruchy jego nie były takie elastyczne, ewolucje nie przypominały wrodzonej mu płynności. A Jędręk nie chciał ustąpić, tam, gdzie Kręty nadrabiał techniką, on pomagał sobie silnymi pchnięciami kijków.

Ostry zakręt. Kręty chciał nadrobić i ściąć krzywiznę, lecz zahaczył kijkiem o pniatek. Szarpnęło nim i rzuciło na ziemię. Jędręk o mało co nie wpadł na niego. W ostatniej chwili poderwał narty i przeskoczył przez rozłożone na trasie ciało.

Teraz następował bardzo ostry zjazd do głębokiego jaru. Jędręk rzucił się na oślep. Gałązki chłostały go po twarzy, śnieg zasypywał mu twarz. Szum w uszach, zachłystnięcie się pędem i już jest na dole. Nie wytrzymał jednak prasowania i zwał się na plecy.

(Dalszy ciąg nastąpi)